№ 98 Łódź. Wtorek 12 kwietnia 1921 r. Cena 5 mk. (Na prowincji 5.20 l.) Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Rok II.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej

Cena prenumeraty:
Miesięcznie Mk. 100
na prowincji „ 110

UWAGA: Prenumeratę, oraz wszelkie należności przesyłane pocztą, należy adresować jak następuje:
PAWEŁ URBANIAK
Łódź, Przejazd Nr. 3,
„Praca".

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wieczorem.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wieczorem.

Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 wiecz. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Przed tekstem mk. 25.— w tekście mk.15.—po tekście reklamy mk.10.—, nekrologi mk. 10—, zwyczajne mk. 7.00 za wiersz nomparelowy jednołamowy.

Ogłoszenia drobne 2.50 m za wyraz, dla poszukujących pracy 2.—
Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. — Zagraniczne o 100 proc. drożej.
Ogłoszenia nadsyłane po g. 6 wiecz. 50 proc. drożej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. 0.60143

— — Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca" przyjmuje Biuro pism A. Zatorski, w Pabjanicach, Zamkowa Nr. 15. — —

TELEGRAMY

O ratyfikację traktatu ryskiego.

WARSZAWA, 11. (PAT.) Sejmowa komisja dla spraw zagranicznych pod przewodnictwem posła St. Grabskiego i w obecności ministra dla spraw zagranicznych Sapiehy, wiceministrów Dąbskiego i Strasburgera, szefa sekcji Kauzika i marszałka Sejmu Trąmpczyńskiego odbyła zebranie, na którem przewodniczący polskiej delegacji pokojowej wiceminister Dąbski zdał sprawę z przebiegu i wyniku rokowań pokojowych, oraz wyłuszczył poszczególne punkty traktatu. Wiceminister Strasburger i szef sekcji Kauzik uzupełniali sprawozdanie co do spraw ekonomicznych. Posłowie zadawali liczne pytania, zwłaszcza w sprawie granicy, opcji, zwrotu złota, majątków kościelnych i polskich majątków prywatnych itd. Po udzielonych odpowiedziach zebranie odroczono do wtorku 12 bm. do godz. 12 w południe.

Przygotowania do ratyfikacji.

WARSZAWA 11. W ministerjum spraw zagranicznych pod stałem kierownictwem p. Dąbskiego odbywają się ostateczne przygotowania w celu przeprowadzenia ratyfikacji traktatu. Sama ratyfikacja jest przewidywana bez wielkich trudności. Dochodzą te same informacje i ze strony rosyjskiej, w niedługim czasie więc należy się spodziewać ostatecznego wejścia na normalne tory stosunków pomiędzy Rosją a Polską.

Sprawy repatrjacji.

WARSZAWA, 11. (PAT). Skład delegacji rosyjskiej do Komisji mieszanej repatrjacyjnej w liczbie 36 osób został zaaprobowany przez rząd polski. Przewodniczącym delegacji rosyjskiej jest p. Efim Ignatow. W dniu, w którym delegacja polska wyjedzie z Warszawy — z Moskwy wyjedzie delegacja rosyjska. Wyjazd delegacji polskiej przewidywany jest z końcem bieżącego tygodnia. O dniu przyjazdu delegacji rosyjskiej i rozpoczęciu obrad komisji mieszanej do spraw repatrjacji w Warszawie, Min. spraw zagranicznych zawiadomi osobnym komunikatem.

Odszkodowania niemieckie.

Jeszcze się będą zastanawiać.

PARYŻ, 11. (PAT.) Rada ambasadorów w przyszłym tygodniu odbędzie narady w sprawie jakich środków należy użyć, aby zmusić Niemcy do natychmiastowego uznania żądanych odszkodowań. Prawdopodobnie po załatwieniu tej kwestji Rada ambasadorów zajmie się także sprawą G. Śląska, przyczem jest nadzieja, że otrzyma ona do tego czasu urzędowe sprawozdanie międzysojuszniczej komisji w Opolu.

Zabiegi niemieckie o pośrednictwo Szwajcarji.

ZURYCH, 11. (PAT). Niemiecki minister spr. zagr. Simons podczas przejazdu zatrzymał się w Bernie, gdzie złożył wizytę szefowi departamentu politycznego Motin. Omawiano aktualne wypadki wielkiej polityki. W kołach politycznych, sądzą, że dr. Simons starał się o pozyskanie pośrednictwa Szwajcarji w nawiązaniu bezpośrednich pertraktacji z Francją.

Strajk górników w Anglji.

Projekty załatwienia zatargu.

LONDYN, 11. (PAT.) Havas. Rząd jest obecnie w możności zapewnić bezpieczeństwo kopalń, ponieważ dobrowolnie zgłaszających się do pracy jest z każdym dniem coraz więcej. W 47 drobnych kopalniach praca nie uległa przerwie. Pomiędzy różnemi projektowanemi sposobami, które mają być jutro przedmiotem obrad, najwięcej uznania znajduje projekt, zmierzający do ustalenia zasadniczych norm płacy górników dla całego kraju przy zmiennym dodatku, zależnie od stref drożyźnianych ustalonych w porozumieniu z przedsiębiorcami i robotnikami.

Samopomoc społeczna.

LONDYN, 11. (PAT). Na skutek odezwy rządu do samopomocy społecznej w sobotę i niedzielę zgłosiło się bardzo wielu ochotników do organizujących się oddziałów samopomocy. Napływ tych ochotników przypomina masowe zgłaszanie się ochotników do wojska w czasie wojny.

Rubieżności przy poparciu strajku górniczego.

POLDHU, 11. (PAT). Radjo. Decyzją unji robotników kolejowych i transportowych postanowiono przystąpić we wtorek do poparcia strajku. Różne związki lokalne nie zgadzają się z tą decyzją. Liwerpolski Związek kolejarzy ogłosił odezwę, w której oświadcza, że decyzja taka jest sprzeczna z ideą Unji, że Związek nie przyłączy się do żadnej akcji, któraby miała popchnąć kraj w anarchję i przez to wzmocnić Niemcy.

Możliwość odroczenia konferencji brukselskiej.

WARSZAWA, 11. W ostatniej chwili dowiadujemy się, iż podobno jedno z mocarstw zachodnich ujawniło chęć wystąpienia z konkretnym projektem rozwiązania problemu Litwy środkowej. Nie jest przeto wykluczonem, iż termin konferencji brukselskiej zostanie przesunięty na czas późniejszy.

Wojna grecko-turecka.

Co mówią Grecy.

ATENY 11. (PAT). Komunikat sztabu greckiego donosi o kompletnym spokoju. Słychać tylko czasom strzały armatnie w pobliżu Asium i Kara Hisar.

PARYŻ, 11. (PAT). Radjo. Dzienniki greckie starają się wytłomaczyć słabość Greków niezdecydowaną polityką państw sprzymierzonych oddającą Grecję w jej obecnem ciężkiem położeniu jej własnym siłom. Agencja francuska Havas podkreśla, że zarzuty te są zupełnie nieuzasadnione winę raczej przypisać należy chwiejności i brakowi decyzji w ważnych momentach czynników greckich.

Klęska Greków.

ATENY 11. (PAT). Grecy ponieśli w Azji Mniejszej najzupełniejszą klęskę. Mieli oni 600 zabitych i 3400 rannionych. Zginęło również 2 kapitanów legji zagranicznej hiszpańskiej, a 6 żołnierzy tej legji zostało ciężko ranionych.

Regulowanie stosunków kolejowych w Ameryce.

NAUEN 11. (PAT). Radjo. 5 amerykańskich zw. zawod. reprezentujących pół miljona pracowników kolejowych wystosowało do prezydenta Hardinga prośbę o zwołanie wspólnej konferencji pracodawców i pracowników celem załatwienia szeregu spraw spornych. Prezydent Harding zamierza zwołać tę konferencję.

Znów gwałty bandytów niemieckich.

BYTOM, 11. (PAT.) Do polskiego komitetu plebiscytowego nadchodzą z Westfalji i Nadrenji wciąż wiadomości o faktach gwałtów niemieckich wobec górnoślązaków, którzy przyznają się do narodowości polskiej i podejrzani są, że głosowali za Polską. W wielu prześladowanych zmuszonych było do powrotu na G. Śląsk lub też do schronienia się na terytorjum okupowane przez wojska koalicyjne.

Ku czci zamordowanych.

(Od własnego koresp.)

BIAŁYSTOK, 11. Z inicjatywy Pol. Zw. Zaw. „Praca" zorganizował się tu dn. 8 b. m. Komitet celem uroczystego uczczenia zamordowanych w czasie najazdu przez bolszewików. Szczegółami obchodu, który się odbędzie dn. 17 b. m., zajmie się Komitet, w skład którego weszli przedstawiciele związku zaw., władz państwowych, magistratu, straży kresowej i nauczycielstwa.

Przegląd ruchu robotniczego zagranicą.

(Komunikat biura pras. H. P R.)

Anglja.

Redukcja płac.

Właściciele okrętów noszą się z zamiarem zredukowania płac miesięcznych personelu nawigacyjnego i maszynowego o 4 funty 10 szyl. miesięcznie, a reszty personelu o 5 funt. 10 szyl. Marynarze sprzeciwiają się proponowanej redukcji.

Zarząd Związku Szkockiego Górników postanowił zaproponować swym członkom, aby zgodzili się na redukcję płacy o 2 szyl. dziennie pod warunkiem, iż uczynione zostanie ustępstwo w sprawie węgla zużywanego przez samych górników.

Ubezpieczenie od bezrobocia.

„Times" 9 III. Ministerstwo Pracy opublikowało następujące dane o ubezpieczeniu od bezrobocia na rok 1921.

Tygodniowe świadczenia dla bezrobotnych wynoszą: 20 szyl. dla mężczyzn, 10 szyl. dla kobiet, chłopcy i dziewczynki połowę powyższych świadczeń. Począwszy od 4 lipca (data wydania nowych książeczek ubezpieczeniowych) składki ubezpieczeniowe wynoszą: dla mężczyzn 11 pensów tygodniowo (6 płatnych przez przedsiębiorcę, 5 przez robotnika), dla kobiet 9 (5 płatnych przez przedsiębiorcę 4 przez robotnicę). W ciągu każdego z dwuch okresów od 8 marca 1921 r. do 2 lipca 1922 r. ubezpieczony może korzystać ze świadczeń najwyżej 16 tygodni. Począwszy od 3 lipca 1922 r. świadczenia mogą być pobierane w ciągu 26 tygodni w roku. Tylko ci robotnicy w ubezpieczonych od bezrobocia gałęziach przemysłu mogą pobierać świadczenia, którzy, począwszy od 1-go stycznia 1920 r. przepracowali conajmniej 20 tygodni, są zdolni do pracy i nie mogą znaleźć zajęcia. Byli żołnierze i marynarze handlowi mają prawo do świadczeń, o ile, począwszy od 1-go stycznia 1920 r. pracowali w ciągu 10-ciu tygodni.

Spadek cen.

Wiele artykułów spożywczych spadło znowu w cenie.

W sprawie płac robotników rolnych.

„Times" 14 III. Kwestja płac w rolnictwie staje się coraz bardziej aktualną z powodu spadku cen produktów i wzmożonego dowozu z krajów zamorskich. Tymczasem podczas wojny płace robotników rolnych bardzo silnie wzrosły, tak, iż pewien farmer obliczył, iż praca najemników, która go kosztowała przed wojną 7 funt. tygodniowo, obecnie wynosi 27 f. Na ogół istnieje tendencja, aby w obecnym terminie, uważanym za przejściowy, płac nie obniżać, dopóki ogólna sytuacja ekonomiczna nie ulegnie ustaleniu. Natomiast wiele komitetów okręgowych, (ustalających płace w rolnictwie) nosi się z myślą przedłużenia pracy w obecnym sezonie z 50 na 54 godziny tygodniowo.

Bezrobocie.

„Neue Freie Presse" 9 III. Z powodu braku zamówień i nagromadzenia olbrzymich zapasów, zgodnie z uchwałą związku przemysłowców bawełnianych, zostaną zamknięte pomiędzy 18 a 31 marca, w Lancashire wszystkie fabryki. Bez pracy znajdzie się 600,000 robotników.

Francja.

Walka o związki zawodowe.

„Temps" 5 III. Związek zawodowy pracowników postanowił wykluczyć trzy federacje, a mianowicie: rachmistrzów, komiwojażerów i nauczycieli, za należenie do Moskiewskiej Międzynarodówki Zawodowej. Wykluczonym federacjom służy prawo odwołania się do Zjazdu.

Austrja.

Strajk krawiecki w Wiedniu.

„Neue Freie Presse" 5 III. Robotnicy krawieccy w Wiedniu w liczbie około 10,000 postanowili rozpocząć strajk dn. 6-go marca. Przyczyna—żądania ekonomiczna: 100% podwyżki dla mężczyzn i 120% dla kobiet. Do strajku przyłączyły się również brygadziści.

Regulacje poborów wiedeńskich urzędników miejskich.

„Neue Freie Presse" 5 III. Urzędnikom Wiednia podniesiono płace zasadnicze i dodatek lokalny o 100%. Dodatek drożyźniany, wynoszący obecnie 18,480 kr. podniesiono dla osób, które nie ukończyły 22 lat na 24,000 kr., a dla reszty urzędników na 33,000 koron. Dodatki na dzieci (4,200 kr. na każde dziecko i żonę 6,000 kr.) pozostawiono w dawnej wysokości.

Emeryci dawni otrzymują od dawnych poborów 16,000 kr. o ile przesłużyli conajmniej 17 lat, w razie krótszej służby 9,000 kr. Pracownicy zgodzili się na skrócenie urlopów, które wynosić mają maksimum 30 dni rocznie, dalej zobowiązali się pracować sumiennie 7 godzin dziennie, odrobić zaległości i ściśle stosować dochodzenia dyscyplinarne w razie przekroczeń ze strony pracowników.

Lekarze strajkują.

„Neue Freie Presse" 10 III. Lekarze szpitalni w Insbruku zastrajkowali z powodu zbyt niskiego uposażenia.

„Neu Freie Presse" 16. III. Lekarze kolejowi zastrajkowali w Tyrolu. Przyczyna—niskie płace.

Czechosłowacja.

Lokaut w przemyśle metalowym.

„Neu Freie Presse" 5 III. Zlokautowano około 10,500 robotników przemysłu metalowego, co może pociągnąć za sobą poważne skutki. Robotnicy w Elektrowniach grożą. Z poczucia solidarności porzucą pracę. Wywołałoby to znowu strajk górników.

Zagraniczna Kronika Polityczna.

Wojna grecko-turecka.

Jedną z osobliwości obecnej sytuacji, sankcjonowanej traktatami i rewizjami tychże traktatów jest wojna między Grecją a Turcją. Jak wiadomo traktat w Sèvres oddawał Grecji Smyrnę i dużą część Azji Mniejszej. Na konferencji londyńskiej doszło do rewizji tego traktatu na rzecz Turcji a na niekorzyść Grecji, która miała utracić przeważną część nabytków małoazjatyckich. Atoli poza rewizją i niezależnie od niej toczy się pomiędzy Grekami a Turkami wojna, której międzynarodowa legitymacja stanowi nierozwiązalną zagadkę. Co robi koalicji, aby zapewnić przeprowadzenie postanowionej rewizji? Która ze stron walczących—Grecja czy Turcja—jest w danym razie wykonawczynią jej postanowień?

O lojalnej i poprawnej odpowiedzi na powyższe pytania nie może być mowy. Według powszechnego mniemania właściwą sprężyną wojny jest Anglja, która pchnęła Grecję do akcji zbrójnej w tym celu, aby obalić odradzające się panowanie tureckie i umocnić swe zachwiane wpływy w tych miejscowościach. Anglja pozostała wierna swej zasadzie zwalczania Turcji, niedopuszczenia do jej częściowej restauracji. W Grecji znalazła powolne narzędzie, a to tem łatwiej, że Król Konstanty, który wrócił na tron wbrew urzędowej woli koalicji, chciał sobie przejednać Anglję uległością dla jej projektów azjatyckich.

Zaszedł wszakże fakt, który pokrzyżował te projekty. Grecy, którzy w zeszłym roku szczęśliwie walczyli z kemalistami, nie usłuchali ostrzeżeń instruktorów francuskich i siłami niedostatecznemi próbowali wykonać marsz na Angorę. Przedsięwzięcie skończyło się ciężką klęską wojsk greckich, a zarazem niepowodzeniem polityki angielskiej.

O p. Napieralskim i drukarni państwowej.

Wśród wielu sposobów rozwiązania sprawy Górnego Śląska jest wysuwany gorliwie przez niemiecką katolicką partję centrową — projekt usamodzielnienia G. Śląska pod opieką Koalicji. Ta zdradliwie przez część Niemców rzucona, a dla nas nader niebezpieczna koncepcja polityczna znalazła gorliwego szermierza i orędownika w rozgłośnym swego czasu działaczu „katolikowym" p. Napieralskim.

Kto to jest p. Napieralski? Łódź zna go dobrze z osławionej, utrzymywanej z gadzinowych funduszów pruskich, wydawanej za okupacji gazety „Godzina Polski". P. Napieralski występował wówczas jako rzecznik porozumienia polsko-pruskiego i systematycznie za pośrednictwem swych gazet usiłował—(coprawda bezskutecznie) urabiać opinję polską na rzecz Niemiec. Orjentacja ta jednak nie była bezinteresowna, bo oto dziś stwierdzono dokumentami, że Napieralski za swą pracę ideową otrzymywał od rządu niemieckiego sowite kubany markowe. Był jurgieltnikiem pruskim. Ta brudna postać przekupnego działacza politycznego ma swoją „niechwalebną" kartkę w dziejach życia narodowego i politycznego na Górnym Śląsku w okresie przedwojennym.

Stał on na czele szeregu pism z dziennikiem „Katolik" na czele i z tego tytułu wywierał znaczny wpływ na szerokie masy ludu górnośląskiego.

Polskość swoją podporządkował świadomości pruskiego poddanego i dlatego zwalczał tych wszystkich działaczy polskich, którzy uświadamiając lud górnośląski wskazywali na potrzebę łączności z innemi zaborami. Był pruskim państwowcem.

W działaniu politycznem szedł nie z polskimi stronnictwami, ale z niemieckiem centrum katolickiem.

Nic dziwnego, że tego rodzaju człowieka wysunęli prusacy dla urabiania dla siebie opinji polskiej w Królestwie w czasie wojny. Był wypróbowanym sługą i i wiernym poddanym królestwa pruskiego. Pogardzany przez uczciwą opinję polską skończył p. Napieralski swą karjerę wydawniczą z chwilą wypędzenia okupantów. Wtedy to uciekł na Śląsk, zostawiając w Łodzi i Warszawie pierwszorzędnie urządzone drukarnie.

Za rządów miłościwych tow. Moraczewskiego drukarnia warszawska została—słusznie zresztą—skonfiskowana na rzecz Państwa Polskiego i podarowana—zupełnie bezprawnie—Polskiej Partji Socjalistycznej, która w niej drukuje do dnia dzisiejszego swój organ naczelny „Robotnik".

Lecz nie na tem koniec. P. Napieralski bowiem wytoczył w Berlinie proces przeciw rządowi polskiemu o odszkodowanie. Sąd niemiecki wydał wyrok przychylny Napieralskiemu a rząd pruski pozwolił należność zasądzoną wypłacić z funduszów Polskiej Kasy Pożyczkowej, zdeponowanych w Berlinie.

Nasz rząd sprawę przeoczył i nie zaniósł we właściwym czasie skargi przeciw wyrokowi.

W ten sposób za swoje drukarnie p. Napieralski na mocy wyroku sądu berlińskiego otrzymał od Państwa Polskiego 4,757,681 mk. 88 fen. oraz kosztów sądowych sumę 100,000 mk. w walucie niemieckiej, czyli według kursu dzisiejszego mk. pol. 60 miljonów.

Ale za to może Państwo Polskie ma na własny użytek pierwszorzędną drukarnię, w której drukuje wydawnictwa rządowe.

Gdzież tam—Państwo drukarnię tę przymusowo dzierżawi za śmiesznie małą sumę Polskiej Partji Socjalistycznej.

Powiadamy przymusowo, gdyż socjaliści, przemocą zagarnąwszy drukarnię, nie chcą jej Państwu zwrócić, a rząd nie chce, czy nie może swych praw dochodzić.

Na całej więc tej sprawie skorzystał na czysto p. Napieralski i P. P. S. Ten ma 60 miljonów, a socjaliści—drukarnię. Kozłem ofiarnym padł Skarb Państwa Polskiego. A prawdę powiedziawszy za całą tę tranzakcję zapłaciło społeczeństwo polskie. Ty więc przezacny obywatelu, wiedz, że za twoje pieniądze rząd przymusowo kupił socjalistom drukarnię.

Nikt tak nie umie jak nasi pepesowcy korzystać z pomocy rządowej.

Delegaci handlowi sowietów propagatorami komunizmu.

Jak donoszą dzienniki paryskie, Moskwa wysłała do różnych sowieckich delegacji handlowych, znajdujących się na obczyźnie rozkazy, z których wynika, iż mają one uprawiać propagandę bolszewizmu.

Ponieważ i do Polski ma podobno zjechać bolszewicka misja handlowa, przeto rewelacje dzienników paryskich mogą stanowić dla władz naszych bardzo cenną przestrogę.

Dzienniki angielskie ogłosiły pełen tekst odpowiedniego dokumentu, w którym między innymi czytamy następujące polecenie:

„Nie należy nigdy zapominać, że stosunki handlowe z innymi krajami powinny zawsze służyć interesom propagandy komunistycznej, trzeciej międzynarodówki". Punkt trzeci rozkazu głosi: „Należy czynić wszystko, ażeby organizować partję komunistyczną". Punkt czwarty: „Starać się przekupić prasę". Punkt piąty: „Rozpowszechniać wszędzie myśl, że wszystkie organizacje przemysłowe i ekonomiczne powinny znajdować się w rękach klasy robotniczej, a propaganda na tem powinna się zasadniczo opierać". Punkt szósty: „Uprawiać propagandę wśród byłych żołnierzy i zachęcać ich do niezwracania władzom posiadanej broni".

Dokument powyższy jest zarazem dowodem, iż bolszewicy nie myślą dotrzymać zobowiązania, które nakazuje im powstrzymać się od wszelkiej propagandy zagranicą. Zobowiązuje to władze krajów, mających stosunki z misjami bolszewickiemi do tem większej czujności.

Gazeta duńska „Social Democraten" ogłasza sensacyjne rewelacje o subsydjach, których rząd moskiewski dostarcza organizacjom komunistycznym zagranicą.

Dziennik ten zapewnia, że złoto służy przedewszystkiem bolszewikom na szerzenie propagandy zagranicą, podczas gdy brak im złota na czynienie zakupów na rynkach zagranicznych. To było główną przyczyną, że bolszewicy ofiarowali kapitalistom obcym różne koncesje leśne, rolne i kopalniane. Chcą oni zachować swe złoto na potrzeby związane z propagandą.

„Social Democraten" dodaje, że duńska organizacja komunistyczna, jedna zresztą z najmniejszych, otrzymuje z Moskwy 40 tys. koron zasiłku miesięcznie.

Konferencja w sprawie łódzkich należności aprowizacyjnych.

Dnia 5 kwietnia r. b. odbyła się w ministerstwie aprowizacji konferencja poświęcona sprawie uregulowania zaległości Wydziału zaprowjantowania miasta w PUZ. W konferencji wzięli udział dyrektor departamentu, p. Ligocki, z ramienia Rządu, przedstawiciele PUZ., oraz wice-prezydent dr. Stupnicki z ramienia Magistratu.

Stwierdzono, że zaległości Wydziału zaprowjantowania są w znacznym stopniu wynikiem niedostarczania przez PUZ. należnego Łodzi kontyngentu, wskutek czego Komitet rozdz. chleba i mąki ponosił znaczne straty. W wyniku narad postanowiono odroczyć termin spłacania zaległości do dnia 1 czerwca r. b. z tem, że o ile miasto nie uzyska do tego czasu odpowiednich kredytów od rządu na cel powyższy, termin spłaty ulegnie dalszemu odroczeniu.

Wszelka należność za dostawy od 1 stycznia r. b. jest regulowana w całości. Miasto korzysta z 14-dniowego kredytu przy regulowaniu należności za mąkę i przetwory zbożowe, oraz miesięcznego — za zboże. Sumy nieuregulowane w terminach powyższych podlegać będą oprocentowaniu w stosunku 8 od 100.

Rewizje i obława na czarnogiełdziarzy.

Komenda Policji państwowej w Łodzi, otrzymawszy poufne informacje, że właściciel kantoru wymiany A. Filipowski prowadzi niedozwolone operacje obcą walutą i wywiera tym sposobem decydujący wpływ na czarnogiełdziarzy, zarządziła energiczną rewizję w jego mieszkaniu. Podczas rewizji zastano u Filipowskiego 13 osób, m. in. znanego czarnogiełdziarza Zilberberga, przybyłego z Wielunia oraz Miodownika z Sosnowca. Policja natrafiła na moment, kiedy dokonywano tranzakcji. Podczas rewizji przejęto rozmowę telefoniczną, na skutek której zarządzono natychmiast rewizję u agenta bawełny Polsberga, przy ul. Piotrkowskiej 66. Rewizja dała wyniki zadawalające. Czarnogiełdziarzy przy których znaleziono zapasy gotówki w różnej walucie aresztowano.

Pozatem i w innych punktach miasta urządzono takie obławy na spekulantów walutowych.

Sprawy robotnicze.

Z Polsk. Zw. Zaw. „Praca".

W środę, dn. 13 kwietnia br., o godz. 6 wiecz., w sali PZZ., Główna 31, odbędzie się zebranie delegatów i poborców Związku. Sprawy bardzo ważne, prosimy o liczne przybycie tak delegatów jak i poborców. Wejście na salę za okazaniem książeczki legitymacyjnej.

Zebranie ekspedjentów.

W piątek, dn. 22 kwietnia br., o godz. 7 wiecz., w lokalu PZZ., Główna № 31, odbędzie się zebranie pracowników tz. „Ekspedjentów" zatrudnionych w fabrykach, w celu omówienia bardzo ważnych spraw. Pożądana jest obecność wszystkich Ekspedjentów.

Ś. † P.

Czesław Pasiewicz

Strzelec—ochotnik 12 komp. 28 p. S. K. b. urzędnik Magistratu m. Łodzi, pracownik Wydziału Szkolnictwa, zmarł d. 8. IV. 1921 przeżywszy lat 21.

Pogrzeb odbędzie się dn. 12 b. m. o godz. 3 minut 30 ze Szpitala Okręg. Pańska 115.

O czem zawiadamia w głębokim smutku pozostała

Rodzina.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

12 Wtorek	
Dziś Wiksora	
Jutro Opieki św. Józefa	
Wschód słońca	5 m. 12
Zachód „	6 m. 51
Wschód księżyca	2 m. 03
Zachód „	11 m. 28

— **Od administracji.** Niniejszym zawiadamiamy Sz. Prenumeratorów, iż kwitarjusz prenumeraty od № 391 do 400 został przez roznosiciela zgubiony. Jeżeliby ktoś posiadał kwit z wyżej wymienionym numerem niech się niezwłocznie zgłosi z nim do Administracji „Pracy".

— **Komunikacja ze Śląskiem.** Na skutek starania rządu polskiego u międzysojuszniczej komisji plebiscytowej w Opolu w komunikacji telegraficznej i telefonicznej pomiędzy różnemi dzielnicami Polski i Śląskiem zostale przywrócona komunikacja telegraficzna i telefoniczna, istniejąca przed wojną.

— **Wydział opieki społecznej przy Magistracie.** Na posiedzenie wydziału opieki społecznej zatwierdzono budżet wydziału na rok administracyjny 1921, przewidujący w wydatkach mk. 9,954.525, wpływach mk. 6,434,411. Pozatem wobec zniesienia uchwałą Rady Miejskiej wsparć pieniężnych i likwidacji dzielnic zapomogowych, postanowiono zwrócić się do Magistratu o wysłanie do członków zarządu I i II dzielnicy podziękowania za bezinteresowną obywatelską pracę, mianowicie pp. S. Pruszyńskiemu, W. Kussakowi, R. Tedewowi, L. Malcowi, S. Wnukowskiemu, J. Misztelewiczowi, S. Herszbergowi, M. Plocklerowi, A. Kaczmarkowi i R. Mieszkowi. W celu udzielania biednym porad prawnych, postanowiono zorganizować patronat pomocy prawnej.

— **Ciągnienie „Miljonówki".** W sobotniem ciągnieniu „Miljonówki" wylosowany został № 1,390 389. Numer ten wysłano do sprzedaży do oddziału Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Tarnopolu.

— **Skasowanie cenzury wojskowej.** Z dniem 1 kwietnia br. zniesiony został wojskowy dozór korespondencji. Wszelka korespondencja nadchodząca z zagranicy i przeznaczona do zagranicy winna być przez urzędy wymiany (punkty pograniczne) przyjmowana i odsyłana normalnie. O powyższym zostały zawiadomione wszystkie urzędy pocztowe i telegraficzne.

— **O restauracje.** Za czasów rządów rosyjskich, a następnie i za okupacji prawo utrzymania restauracji było z reguły przywilejem Moskali lub Niemców. Polacy jako żywioł nieprawomyślny „rzadko" kiedy byli dopuszczani do tego źródła bogacenia się łatwego, jakim przed wojną były knajpy. Ten stan w spadku po Moskalach i Niemcach utrzymał się do dnia dzisiejszego. Można się różnie zapatrywać na istnienie restauracji—na jedno trzeba się zgodzić, że z chwilą gdy one istnieją i są źródłem zarobkowania — to powinni przy udzielaniach koncesji być uwzględniani przedewszystkiem Polacy. Tymczasem dziś w wielu bardzo wypadkach utrzymują restauracje ludzie, którzy dawniej występowali wrogo przeciw polskości. Ten stan należy stanowczo zmienić.

— **Nowa szkoła w Aleksandrowie.** Wydział powiatowy Sejmiku łódzkiego postanowił przystąpić do budowy w Aleksandrowie nowej szkoły powszechnej z kursem 7 letnim. W tym celu powierzone zostało architektowi powiatowemu wykonaniu planu budowy i sporządzenie kosztorysu robót.

— **Konkurs.** Dowiadujemy się, że Związek Strzelecki Okręgu Lublin dla upamiętnienia uroczystości Imienin Komendanta Józefa Piłsudskiego, obecnego Naczelnika Państwa, ogłasza konkurs na napisanie sztuki dla teatrów amatorskich osnutej na tle poezji przedwojennych Strzelca, Pierwszej Brygady i P. O. W.

— **Straszny wypadek z bronią.** Wypadki z bronią zdarzają się bardzo często a prawie zawsze są smutnym wynikiem żartów lub figlów tak chętnie uprawianych przez młokosów i wyrostków.

Oto mamy do zanotowania nowy fakt taki, którego ofiarą padł 12-letni Józef Kalczak, (Rybna 7) uczeń gimnazjum im. Tomaszewskiego. Onegdaj w domu przy zbiegu ulic Aleksandrowskiej i Engla, w mieszkaniu p. Zwańskiego, syn tego ostatniego, 17-letni Edmund, przez swawolę wycelował z rewolweru bawiącego chwilowo w domu brata — żołnierza, do Kalczaka i mimowoli spowodował wystrzał. A. że K., swawoląc również, patrzył w momencie krytycznym w lufę, więc kula przeszyła mu arbitę oka i pół głowy.

Po udzieleniu pierwszej pomocy nieszczęśliwemu chłopcu przez pobliskiego felczera a następnie przez lekarza Pogotowia, odwieziono go w stanie beznadziejnym do szpitala Poznańskich przy ul. Drewnowskiej.

— **Aresztowania.** Za prowadzenie agitacji antypaństwowej policja aresztowała Czarneckiego i Rzeszowskiego.

— **Sąd koronny w Łodzi.** Sąd koronny pod przewodnictwem sędziego B. Witkowskiego rozważał sprawę przeciwko Feliksowi Mikołajewskiemu, u którego policja wykryła potajemną gorzelnię. Sąd po naradzie skazał Mikołajewskiego na 10 miesięcy więzienia, oraz 10,000 mk. grzywny, a w razie niemożności zapłacenia na 1 rok i 2 miesiące aresztu. oraz 1000 mk. kosztów i opłat sądowych.

— **Sprostowanie** W № 96 „Pracy", w notatce pt. „Na żołnierza" winno być: Z powodu załatwienia zatargu z Sikorskim Chmielnicki złożył 40 mk. (a nie Chmielecki).

Z życia organizacji N. P. R.

Zebranie Zarządu Dzielnicy Wodnej.

W środę, dn. 13 bm. o g. 7 wiecz. odbędzie się zebranie Zarządu Dzielnicy Wodnej wraz z dziesiętnikami.

Baczność! Dzielnica Zielona

We wtorek, dn. 12 kwietnia, odbędzie się zebranie zarządu Dzielnicy Zielonej NPR. przy ul. Piotrkowskiej 91, o godz. 7 wiecz.

Baczność Dzielnica Górna.

We wtorek, dnia 12 kwietnia odbędzie się zebranie Zarządu Dzielnicy Górnej, o godz. 7 wiecz., przy ul. Kątnej 2. Sprawy ważne.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski.

Dziś „Dziady" A. Mickiewicza (Część III) w wykonaniu całego zespołu z dyr. Zelwerowiczem na czele.

Jutro, w środę „Wesele" St. Wyspiańskiego w II obsadzie po zniżonych cenach dla inteligencji.

W czwartek „Psie figle sługącego" („Epidikus") z Bieninem w tytułowej roli po zniżonych cenach.

— **Z estrady.** 7 bm. w sali koncertowej staraniem Komitetu święconego dla żołnierza odbył się raut, na który złożyły się muzyka, śpiew i deklamacja. Udział w programie wzięli znany i ceniony wiolonczelista prof. Birnbaum i świetny odtwórca Chopina prof. Lewandowski. Wyróżnił się też dodatnio uczeń szkoły dramatycznej p. St. Sieklucki, wypowiadając z siłą ekspresją i świetną dykcją utwory Słowackiego i Micińskiego (Duże wrażenie wywarł zwłaszcza „Grób Agamemnona").

Pozatem przyjęli udział w koncercie dr. Szycht i p. Goeppert-Hoffmanowa odśpiewując poprawnie duety i arje operowe.

Aresztowanie 3200 osób w Płoskirowie.

PŁOSKIROW, 11. Onegdaj urządzono tu przez bolszewików w całem mieście obławę, która trwała bez przerwy do późnego wieczora. Szukano nietylko w mieszkaniach i lokalach publicznych, lecz przetrząsano także stajnie, strychy, piwnice itp., aresztując wszystkich mężczyzn i wszystkie kobiety, jakie się w tym czasie nawinęły im pod rękę w wieku od lat 17—50, o ile nie byli urzędnikami lub funkcjonarjuszami rządu sowieckiego.

Rezultat obławy, w której uczestniczyła też załoga płoskirowska, był imponujący, gdyż uwięziono w ten sposób 3200 ludzi i wśród wielkiego hałasu pod silną eskortą z muzyką wojskową odstawiono ich do obozu koncentracyjnego w okolicy miasta.

Dopiero nazajutrz wyjaśniło się, że wielka ta obława, której ofiarą padła niemal cała ludność miejscowa, została przeprowadzona na żądanie płoskirowskiego „Komtruda" (Oddział pracy), który obwinia ludność o masowe uchylanie się od ogłoszonej przez ten komisarjat mobilizacji pracy.

Sposób ten wywołał rzecz zrozumiała, kolosalne oburzenie i rozgoryczenie ludności, gdyż do tąd nawet w czerwonem państwie chwytanie do robót przymusowych odbywało się według metody bardziej indywidualizującej, nie zaś tak ryczałtowo. Wszystkich aresztowanych umieszczono w barakach.

Ze stolicy i z kraju

Zatarg z górnikami w Jaworznie.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA 11. Ze Sosnowca donoszą: Stosunki między robotnikami a urzędnikami na kopalni w Jaworznie są godne ubolewania. W ub. miesiącu robotnicy wyprowadzeni z cierpliwości zażądali usunięcia z kopalni sztygara Musiała, którego traktowanie robotników należało zakwalifikować do kategorji obchodzenia się bydłem.

Do jakiego stopnia pan ten wzbudził słuszne oburzenie, dowodzi fakt, że gdy dyrekcja kopalni odmówiła spełnienia żądania robotników, natychmiast cała kopalnia zastrajkowała. Działo się to w dn. 31 ub. m. Próby załatwienia tej sprawy za pośrednictwem miejscowych państwowych organów rozjemczych—pozostały bez rezultatu. Górnicy są usposobieni jaknajbardziej ugodowo do polubownego załatwienia kwestji zatargu. W celu uzyskania interwencji władz centralnych wyjechał do Warszawy z Jaworzna delegat Zw. Zaw. Górników Zjedn. Zaw. Polskiego.

O politechnikę w Poznaniu.

POZNAN, 11.—Stowarzyszenie inżynierów i architektów w Poznaniu wydało Memorjał w sprawie założenia politechniki w Poznaniu. W Polsce istnieją dotąd tylko dwie politechniki, we Lwowie i Warszawie. Memorjał powiada, że 5 wyższych szkół technicznych byłoby liczbą normalną. Polska potrzebuje przynajmniej 9,000 inżynierów, a niema ani połowy. Na kresach zachodnich np. mamy zaledwie 190 inżynierów (w Galicji było przed wojną 2,500 inżynierów).

Komuniści polscy wobec Sejmu.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 11. Konferencja Komunistycznej Partji Robotniczej Polski uchwaliła w lutym 18 głosami przeciw 11, że obecnie, gdy „Rady robotnicze zostały rozbite przez PPS., zgniecione przez rząd, obowiązkiem partji jest wyzyskać kampanję wyborczą i trybunę sejmową do szerzenia haseł komunistycznych". Komitet Centralny ma zająć się kampanją wyborczą sejmową. Frakcja parlamentarna ma być podporządkowaną dyrektywom Centralnego Komitetu.

Wiadomości polityczne.

(Od własnego koresp.)
z Warszawy.

(—) Prof. dr. Buzek, wybiera się do Rzymu jako delegat polski (w sprawie G. Śląska.

(—) Wczoraj, o godz. 10 rano powrócił z Płocka Naczelnik Państwa.

(—) Przedstawicielem Polski w Gdańsku na miejce pana Biesiadeckiego, który ma ustąpić, zostanie prawdopodobnie poseł polski w Wiedniu dr. Jerzy Majewski.

Wiadomości telegraficzne.

(—) Związki socjalistyczne w Barri i Canossie (Włochy) spaliły swoje czerwone sztandary obierając sztandar trójkolorowy. Również koła komunistyczne przeszły na ich stronę wśród okrzyków „Niech żyje król włoski".

(—) W walce wydanej wiarołomstwu niemieckiemu, finansiści amerykańscy oświadczyli, że staną przy Francji jak jeden mąż, tak jak stanęli do walki z niemiecką brutalnością.

(—) Niemcy postanowili urządzić w całych Niemczech wiece manifestacyjne na rzecz G. Śląska, z żądaniem pozostawienia całego obszaru plebiscytowego przy Niemczech.

(—) W parlamencie hiszpańskim wniesiono projekt ustawy, zastosowującej w Hiszpanji uchwały waszyngtońskiej konferencji pracy.

(—) Wojska belgijskie w niedzielę objęły definitywnie pod swój zarząd linję kolejową Oberhausenwesen.

(—) Z Berlina B. Wolfa donosi, że dziś o godz. 6 rano zmarła w Dorn b. cesarzowa niemiecka.

(—) Według urzędowych obliczeń szkody z powodu rozruchów komunistycznych w Niemczech wynoszą przeszło 9 miljardów marek.

(—) Na Rusji Przykarpackiej wybuchł strajk robotników rolnych.

(—) W Serbji wykryto szeroko rozgałęzioną tajną bojową organizację komunistyczną.

Z giełdy warszawskiej.

Dolary St. Zj.—813 80—829
Franki franc. — 59 50—58 25
Ruble carkie 500—305
Ruble dumskie 1000—72—70

Humor.

TAK, TO COS INNEGO

— Icek, popatrz, ty masz takie wszy, a przecież teraz panuje tyfus. Nie boisz się?

— Niema tak dobrze. Moje wszy są przedwojenne, wtedy jeszcze, dzięki Bogu nie było tyfusu.

SPOSOB.

— Widzisz radcę Lansa? Jak ten człowiek ubrany? Jak wygląda? No ten chyba bierze łapówki.

— Kłopotliwe pytanie. Mogę ci na nie odpowiedzieć tylko metodą Olendorfa.

— Co to znaczy?

— Pytaj?

— Dobrze. Bierze?

— Nie, ale ma żonę.

— Więc żona bierze?

— Nie, ale ona ma magazyn kapeluszy.

— Aha.

W SĄDZIE.

— Oskarżony Dawid Paskower, może zechce wytłomaczyć nam, w jakim celu przechowywał w swych składach takie ogromne zapasy żywności?

— Panie sędzio, ja potrzebuje mieć żonę i córkę, ja to schowałem dla nich na czarną godzinę.

— Ależ tam znaleziono aż sześćset pudów ryżu i osiemset pudów mąki!

— Nu, pan sędzia nie dziwiłby się jakby zobaczył moją żonę i moją córkę, każde jest kubita jak piec, a apetyt ma jak koń!

Kino „DOLINA SZWAJCARSKA" ul. Sienkiewicza 40.

Dziś! Pierwszy raz w Łodzi! Dziś!

Nie damy ziemi skąd nasz ród!

Martyrologja w 5 wielkich częściach.

Z walki o Górny Śląsk.

Początek specjalnego przedstawienia dla młodzieży szkolnej o godz. 4-ej, w niedzielę o 1-ej po poł.

LUNA LUNA

Dziś Premjera!

Film nad filmami!

„BIAŁY PAW"

Tragedja tancerki w 6-ciu aktach.

Problem dziwnej i pięknej miłości pod nieznanym dotąd kątem widzenia.

Orkiestra pod kierunkiem p. M. CHWATA.

Początek o godz. 5-ej po poł., ostatniego o g. 9.15 w.

KOKS.

Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi

zawiadamia właścicieli wszystkich kuźni, kotlarni, pralni, ślusarni, kapeluszarni, zakładów bronzowniczych, blacharni i t. p. przedsiębiorstw, zarejestrowanych za pośrednictwem kooperatyw, towarzystw rolniczych, resurs rzemieślniczych i t. p. instytucji do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, że mogą nabywać bezpośrednio w Gazowni, ul. Targowa 18, za przedstawieniem patentu na rok 1921, koks w ilości przyznanej przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, Wydział Drobnego Przemysłu.

Cena 1 hektolitra koksu 350 marek, loko Gazownia.

Ważne dla Kooperatyw i Kupców!

Hurtowy skład towarów manufakturnych

sprzedaje po cenach fabrycznych: płótna, płócienka pościelowe, cajgi, tyki na ręczniki, fartuchy, etaminy, zefiry, batysty i t. d.

J. DRUKER, Piotrkowska № 45,

wejście przez sień.

Dnia 24 kwietnia 1921 r. odbędzie się

Ogólne Nadzwyczajne Zebranie

Członków kooperatywy przy I-szym Tkackim Związku Robotn. w sali Pol. Zw. Zaw. „PRACA" przy ul. Głównej 31, o godz. 2 po poł. w I szym terminie. W razie nieprzybycia odpowiedniej ilości członków, zebranie odbędzie się o godz. 4-tej w II-gim terminie bez względu na ilość przybyłych w następującym porz.

PORZĄDEK DZIENNY:

1) Zagajenie Zebrania.
2) Wybór przewodniczącego i asesorów.
3) Odczytanie protokułów z poprzednich Ogólnych Zebrań.
4) Sprawozdanie Zarządu.
5) Zatwierdzenie bilansu i podział zysków za rok 1920.
6) Wolne wnioski.

UWAGA: Zarząd uprzejmie prosi członków koop. o liczne i punktualne przybycie, gdyż sprawa ważna. Wejście na salę za okazaniem książeczki członkowskiej, lub legitymacji chlebowej z numerem członka.

Dojazd tramwajem № 10 i 4.

Do Panów Kupców i Przemysłowców

robotników wykwalifikowanych wszystkich specjalności, robotników fabrycznych, chłopców i dziewczęta do sklepów i na posyłki oraz służbę domową poleca

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Łodzi, ul. Al. Kościuszki 9, telefon 184.

Pośrednictwo dla obu stron bezpłatne.

SZTUCZNE ZĘBY

stare, nawet połamane, pojedyńcze i w szczękach, białe i złote kupuje i płaci najwyższe ceny; skład przyborów dentystycznych „Polonia" B-cia Zalcman Karabanow, Wschodnia 45.

Do ogółu Dozorców miasta Łodzi.

W czwartek, dnia 14 kwietnia 1921 r., o godz. 2 po poł. w lokalu Polskich Związków Zawodowych przy ul. Głównej № 31 odbędzie się

Nadzwyczajne Zebranie

w sprawach ważnych.

Wszystkich członków dozorców prosimy stawcio się licznie i punktualnie!

ZARZĄD.

Lecznica chorób zębów

Lekarza-dentysty H. PRUSS

145. Piotrkowska 145.

Dla klasy robotniczej.

Za plombowanie oraz wprawianie zębów opłata podług taksy.

Kino DOM LUDOWY, ul. Przejazd № 34.

Od wtorku dn. 12 do niedzieli dn. 17 kwietnia włącznie

Arcydzieło filmowe

SZATAN

potężny dramat w 6.wielkich częściach—3 epokach w jednym programie **K. WEIDT** w roli szatana.

CENY MIEJSC NISKIE.

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe na zastaw ruchomości

Lombard Akcyjny

Oddział w Łodzi Zachodnia nr. 31.

Zawiadamia, że przyjmuje do sprzedaży komisowej z wolnej ręki bądź to z licytacji publicznej, wszelkiego rodzaju biżuterję, srebra, platery, odzież, towary łokciowe i tym podobne przedmioty. Sprzedaż odbywać się będzie z wolnej ręki w specjalnym lokalu, a sprzedaż z licytacji w miejscowej sali licytacyjnej przy ulicy Zachodniej nr. 31 w godzinach od 9-ej rano do 3-ej po południu.

KUPUJĘ

i płacę najlepsze ceny za brylanty, złoto stare, srebro, perły, futra stare, zęby i garderobę

P. KOHN,

Piotrkowska Nr. 9.

(lewa oficyna II piętro).

Ogłoszenia drobne

A. A. Kupuje meble, dywany, bieliznę, garderobę, maszyny do szycia Benedykta № 23, m. 12 Łaźnik. 1428—10

Bechen Władysław zagubił kartę od paszportu rosyjskiego, wydaną z fabr. Gajera. 1415—2

Bonik Oskar zagubił legitymację chlebową, wydaną na 2 osoby. 1420—1

Bogdańskiej Annie i Stanisławie skradziono bilet wolnej jazdy, wydany przez Zarząd Kol. El. Łódz. 1421—1

Drzewo opał we twarde i miękie rąbane i nierąbane po cenach tanich nabyć można ul. Kilińskiego 122 —1

Górniak Marja zagubiła legitymację chlebową, wydaną na 4 osoby. 1423—1

Kadynski Franciszek zagubił paszport polski, kartę bezterminowego urlopu, wydaną z Łodzi. 1416—3

Kwiatkowska Janina zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 1408—3

Kowalski Józef zagubił legitymację chlebową z kartkami wydaną na 4 osoby. 1424-1

Krukowski Stanisław zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 1430—3

Markowicz Antoni zagubił kartę węglową i naftową, wydaną w Magistracie. 1418—1

Drószkowski Henryk zagubił paszport niemiecki, wydany z gminy Staw. 1427—3

Przybłąkała się suczka szczurnik, biało, czarno i żółte łaty na łbie, odebrać można Jeneralska 12 u Zielińskiego. 1422—1

Rufemach Filip zagubił legitymację chlebową, wydaną na 3 osoby. 1419—1

Radomska Marjanna zagubiła paszport familijny niemiecki, wydany w Łodzi. 1417—2

Sadowska Antonina zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki w Widzewie. 1425—1

Szyję ubrania i bieliznę Szkolna 5, m. 20, piętro III. 1432—1

Ubrania, Palta

Modne sezonowe męskie, damskie i dziecinne. Ubrania męskie do roboty Mk. 1175, strajgardowe od 3000, kamgarnowe od 12,000. Spodnie Mk. 200, lepsze 675, kamgarnowe sztuczkowe 4500. Palta damskie i męskie modne kolory od Mk. 2500 do 10,000. Ubrania dziec. i chłopięce od 1000, spódnice od 500, bielizna, pończochy, skarpetki i chustki. Wielki wybór modnych szewiotów, bostonów, kamgarnów, kowerkotów, batystów i bławaty. Poleca po cenach hurtowych chrześcijańska Składnica towarowa pod firmą „Jarmark Łódzki", Bronisław Jagoda, Piotrkowska № 44.

Wudarek Roch zagubił dowód osobisty, wydany w Nakszewie na Pomorzu. 1406—